

Sygnatura akt VIII Ga 274/15

VIII Ga 275/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak

SR del. Kornelia Żminkowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. H.

przeciwko Spółdzielni (...) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2015 roku, sygnatura akt X GC 816/14

I. oddala apelacje powoda i pozwanego;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO A. W. SSO A. B. SSR del. K. Ż.

Sygn. akt VIII Ga 274/15

VIII Ga 275/15

UZASADNIENIE

Powód S. H. wniósł pozew przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w S. o zapłatę kwoty 63.866,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 stycznia 2014 roku i kosztami procesu.

Uzasadniając żądanie pozwu, powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę o roboty budowlane, na podstawie której powód zobowiązał do wykonania docieplenia budynku mieszkalnego wielorodzinnego położonego przy ul. (...) w S.. Powód podniósł, że w tym samym dniu strony zawarły drugą umowę o roboty budowlane dotyczącą remontu balkonów

w w/w budynku, prace przygotowawcze były wykonywane od 8 maja 2013 r., zaś od 10 maja rozpoczęto montaż rusztowania i zasadnicze prace na budowie. Dnia 3 czerwca 2013 roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w S. wstrzymał wszelkie prace na budowie z uwagi na stwierdzenie na budynku obecności jerzyków, tj. ptaków prawnie chronionych w okresie lęgów na mocy ustawy o ochronie przyrody oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z 12 października 2011 roku w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. Powód wskazał, że całkowite wstrzymanie robót wynosiło 42 dni, zaś wstrzymanie ich zasadniczej części trwało 84 dni. Z tytułu wykonywanych robót powód wystawił pozwanej faktury VAT w łącznej wysokości 760 200 zł. Pozwana wskazując na opóźnienie w wykonaniu prac naliczyła powodowi kary umowne w wysokości o 63.866,88 zł. Pomimo wezwań powoda o zwrot nienależnie potrąconej kwoty umownej, pozwana odmówiła zwrotu w/w należności.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w S. w odpowiedzi na pozew, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że wstrzymanie prac dotyczyło jedynie umowy nr (...), a wnioskującym o przesunięcie terminu był powód, który był w pełni świadomy czasu przerwy w realizacji robót i jako profesjonalny podmiot wykonujący tego typu prace powinien dokonać oceny, w jakim zakresie w wyniku wstrzymania prac termin określony w umowie winien być przedłużony. Pozwana zaprzeczyła także, ażeby z jej winy doszło do wstrzymania robót związanych z montażem ekranów balkonowych. Przyczyną przerwy było dostarczenie na budowę ekranów o zbyt małej powierzchni w stosunku do projektowanej. Wstrzymanie nastąpiło do czasu dostarczenia na budowę płyt o wymiarach zgodnych z dokumentacją. Tym samym opóźnienie w realizacji umowy nr (...) wynikało z przyczyn leżących całkowicie po stronie powoda, jako wykonawcy. Dalej pozwana podkreśliła, że roboty objęte umową nr (...), zgłoszone do odbioru przez powoda zgłoszeniem z dnia 15.11.2013 r. nie zostały odebrane, bowiem procedura odbioru zakończyła się odmową odbioru końcowego przez Inwestora, ze względu na fakt, iż roboty nie zostały zakończone i tym samym nie nadawały się do odbioru. Pozwana zaznaczyła, że wywołana zgłoszeniem z dnia 15 listopada 2013 r. procedura odbioru zakończyła się odmową odbioru końcowego przez Inwestora bowiem brak było podstaw do wyznaczenia terminu odbioru robót ze względu na fakt, iż inspektor nadzoru wpisem do Dziennika Budowy z dnia 18.11.2013 r. nie potwierdził zakończenia robót.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział X Gospodarczy, wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r., w sprawie X GC 816/14, w pkt. I zasądził od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w S. na rzecz powoda S. H. kwotę 46.630,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 stycznia 2014 r.; w pkt. II oddalił powództwo w pozostałej części oraz w pkt. III zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.995 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wydając wskazany wyrok oparł się na następujących ustaleniach faktycznych:

Po przeprowadzonym przetargu nieograniczonym, na podstawie oferty złożonej przez powoda, w dniu 30 kwietnia 2013 roku powód S. H. zawarł z pozwaną Spółdzielnią Mieszkaniową (...) umowę nr (...), na podstawie której powód zobowiązał się wykonać roboty w postaci docieplenia budynku mieszkalnego wielorodzinnego na nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) pod nr 23, 25, 27, 29, 31 (§ 1 ust. 1) Termin rozpoczęcia robót ustalono na dzień 10 maja 2013 roku, termin zakończenia na dzień 15 października 2013 roku. Zgodnie z § 3 front robót miał zostać przekazany powodowi do dnia 10 maja 2013 roku. W § 4 strony ustaliły należne powodowi wynagrodzenie na kwotę 514 000,00 zł netto plus podatek VAT. Strony ustaliły nadto, że powód zobowiązany jest do wystawiania faktur VAT raz w miesiącu na jego koniec, wg procentowego zaawansowania robót potwierdzonego przez inspektora nadzoru. Termin płatności wystawionych przez powoda faktur VAT ustalono na 30 dni od daty otrzymania. W § 6 ust. 2 strony ustaliły, możliwość obciążenia powoda karą umowną w przypadku: nie wykonania robót w terminie w wysokości 0,3% za każdy dzień zwłoki liczone od kwoty stanowiącej wartość przedmiotu umowy brutto oraz w wysokości 0,5% za każdy dzień zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze, lub w okresie rękojmi, liczone od kwoty stanowiącej wartość przedmiotu umowy brutto w przypadku niedotrzymania terminu ustalonego na usunięcie tych wad; oraz w wysokości 10% kwoty stanowiącej wartość przedmiotu umowy brutto w przypadku odstąpienia od umowy przez Zamawiającego lub Wykonawcę z przyczyn leżących po stronie Wykonawcy. W § 9 strony ustaliły odbiór międzyoperacyjny robót odbywać się będzie nie później niż 3 dni robocze od momentu zgłoszenia ich przez Wykonawcę w dzienniku budowy. W zakresie odbioru końcowego strony natomiast ustaliły, że przedmiotem odbioru końcowego jest przedmiot umowy.

Zakończenie wszystkich prób i sprawdzeń kierownik budowy stwierdza stosownym wpisem w dzienniku budowy. Potwierdzenia zgodności wpisu ze stanem faktycznym dokonuje inspektor nadzoru inwestorskiego. Strony ustaliły nadto, że o osiągnięciu gotowości do odbioru wykonawca zawiadamia na piśmie zamawiającego, przy czym wpis w dzienniku budowy nie jest zgłoszeniem do odbioru. W ramach niniejszej umowy powód zobowiązał się także do wymiany drzwi wejściowych w ww. budynku.

W dniu 30 kwietnia 2013 roku strony postępowania zawarły także kolejną umowę nr (...), na podstawie której powód zobowiązał się do wykonania wymiany balustrad balkonowych, logii, izolacji przeciwwodnej, posadzek balkonowych z gresu mrozoodpornego wraz z obróbkami blacharskimi w budynku wielorodzinnym mieszkalno-usługowym na nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) pod nr 23, 25, 27, 29, 31, z zastrzeżeniem, że prace te będą wykonywane w zgodzie technologicznej i czasowej z pracami wykonywanymi w oparciu o umowę nr (...) z dnia 30 kwietnia 2013 roku. Termin rozpoczęcia robót ustalono na dzień 10 maja 2013 roku, termin zakończenia na dzień 15 października 2013 roku. Pozwana zobowiązała się przekazać powodowi front robót do dnia 10 maja 2013 roku. Wynagrodzenie należne powodowi za wykonanie prac określonych umową ustalono na kwotę 190.000,00 zł netto plus podatek VAT. Strony ustaliły nadto, że powód zobowiązany jest do wystawiania faktur VAT raz w miesiącu na jego koniec, wg procentowego zaawansowania robót potwierdzonego przez inspektora nadzoru. Termin płatności wystawionych przez powoda faktur VAT ustalono na 30 dni od daty otrzymania. W § 8 strony ustaliły, że w związku z tym, iż umowa niniejsza realizowana jest w powiązaniu z zadaniem termo-renowacyjnym objętym zakresem umowy Nr (...), w przypadku opóźnienia się wykonawcy z realizacją przedmiotu umowy, wykonawca zobowiązuje się do zapłaty na rzecz zamawiającego kary umownej w kwocie równej wartości utraconej premii określonej Zawiadomieniem Banku (...) w W. Nr (...) (...) - (...) - 2012 - (...) z dnia 22.11.2012r, w terminie 14 dni od otrzymania wezwania do zapłaty. Przy czym w przypadku braku zapłaty należna zamawiającemu kwota pobrana zostanie również z kwot zabezpieczenia należytego wykonania kontraktu. Kara ta nie może być zdublowana z karą wynikającą z tego samego powodu a zapisaną w umowie nr (...). W ust. 2 ustalono, że wykonawca zapłaci zamawiającemu kary umowne: w wysokości 0,3% za każdy dzień zwłoki liczone od kwoty stanowiącej wartość przedmiotu umowy brutto, w przypadku nie wykonania robót w ustalonym terminie; w wysokości 0,5% za każdy dzień zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze, lub w okresie rękopmi, liczone od kwoty stanowiącej wartość przedmiotu umowy brutto w przypadku niedotrzymania terminu ustalonego na usunięcie tych wad; w wysokości 10% kwoty stanowiącej wartość przedmiotu umowy brutto w przypadku odstąpienia od umowy przez zamawiającego lub wykonawcę, z przyczyn leżących po stronie wykonawcy. W § 9 ustalono zasady odbioru robót. Powód rozpoczął realizację umowy nr (...) w dniu 8 maja 2013 roku.

Podczas przeprowadzonych oględzin budynku przez przedstawicieli (...), które miały miejsce po rozpoczęciu prac, stwierdzono przy otworach w stropodachu ślady występowania jerzyków apus apus potwierdzające zajęcie przez ptaki ww. stropu jako miejsce rozrodu i regularnego przebywania. Postanowieniem z dnia 29 maja 2013 roku Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w S. w związku z wszczętym z urzędu postępowaniem administracyjnym sprawie prowadzenia prac dociepleniowych budynku przy ul. (...) w S. z naruszeniem przepisów ustawy o ochronie przyrody i ochronie środowiska wstrzymał prowadzenie robót budowlanych związanych z dociepleniem ścian zewnętrznych budynku zlokalizowanego przy ul. (...) w S. w sposób mogący powodować zagrożenie środowiska.

W dniu 2 czerwca 2013 roku na zlecenie pozwanej, sporządzona została ekspertyza ornitologiczna dla budynku położonego przy ul. (...) w S.. W wyniku przeprowadzonej inwentaryzacji stwierdzono, że na elewacji północnej, południowej i wschodniej otwory wentylacyjne częściowo są zasiedlone przez jerzyki lub mają ślady aktywności jerzyków. Na elewacji zachodniej aktywności jerzyków nie stwierdzono. Do czasu zakończenia przez jerzyki lęgów zalecono utworzenie stref buforowych w promieniu minimum pięciu metrów od wszystkich otworów wentylacyjnych stropodachu opisanych w niniejszym opracowaniu jako siedliska jerzyków, do czasu zakończenia przez nie lęgów. W obrębie stref buforowych bezwzględnie zabroniono wykonywania wszelkich prac, w tym: montażu rusztowań, wieszania siatek osłaniających, wykonywania prac na elewacji (czyszczenie, wiercenie, docieplanie, itp.), transportowania za pomocą dźwigu oraz składowania materiałów budowlanych i innych oraz przebywania i przemieszczania się osób. Wskazano, że poza strefami buforowymi (także poniżej) dozwolone są wszelkie

prace remontowo-budowlane. Wyjątkiem są wiercenia w elewacji, dla których strefa buforowa wynosi 7 metrów. Stwierdzono, że dokończenie prac jest możliwe dopiero po zakończeniu lęgów przez jerzyki.

W dniu 3 czerwca 2013 roku w związku z postanowieniem z dnia 29 maja 2013 roku zostały wstrzymane wszelkie prace na budowie do odwołania.

W dniu 15 lipca 2013 roku wznowiono prace z wyłączeniem zarusztowanej ściany frontowej. Powód po dniu 15 lipca 2013 roku prowadził prace przewidziane umową zgodnie z zaleceniami wskazanymi w sporządzonej w dniu 2 czerwca 2013 roku ekspertyzie.

W dniu 25 lipca 2013 roku rozpoczęto prace objęte zakresem umowy nr (...).

Wpisem z dnia 19 sierpnia 2013 roku postanowiono o wznowieniu prac dociepleniowych na ścianie północnej, jednakże wpisem z tego samego dnia prace wstrzymano. W dniu 26 sierpnia 2013 roku wznowiono prace na ścianie północnej i ścianie wschodniej i pozostałej części ściany południowej.

W dniu 7 października 2013 roku strony zawarły aneks do umów nr (...) z dnia 30 kwietnia 2013 roku, którym zmieniono, na wniosek powoda, termin zakończenia robót na dzień 15 listopada 2013 roku.

W dniu 15 października 2013 roku dokonano kontroli budowy i stwierdzono, że drzwi wejściowe do klatek schodowych i części usług zostały osadzone. W dniu 28 października 2013 roku po kontroli wymiarów zamontowanych drzwi wejściowych do klatek schodowych stwierdzono, że nie posiadają one wymaganej przepisami szerokości i wysokości, ze wskazaniem, że drzwi należy zdemontować i zamontować prawidłowe.

Pismem z dnia 14 listopada 2013 roku powód zwrócił się do pozwanej o przedłużenie terminu końcowego odbioru robót do dnia 15 grudnia 2013 roku, tj. o czas na jaki budowa była wstrzymana w związku z lęgiem kilkunastu par jerzyków, tj. od dnia 3 czerwca 2013 roku do dnia 26 sierpnia 2013 roku (81 dni). Wobec braku odpowiedzi pozwanej pismami z dnia 15 listopada 2013 roku powód zgłosił do odbioru końcowego wykonanie robót budowlanych związanych z wymianą balustrad balkonowych/loggii, izolacji przeciwwodnej wraz z obróbkami blacharskimi budynku przy ul. (...) oraz roboty polegające na dociepleniu budynku przy ul. (...). Tego samego dnia dokonano także odpowiednich wpisów w dzienniku budowy, ze wskazaniem że prace elewacyjne zostały w całości zakończone.

Sąd Rejonowy ustalił, że na dzień 15 listopada 2013 roku powód w całości wykonał prace elewacyjne, w tym także dokonano montażu drzwi zgodnych z umową. Na dzień 15 listopada 2013 roku prace dotyczące wymiany balustrad nie zostały w całości zakończone, albowiem z uwagi na dostarczenie ekranów (...) o wymiarach niezgodnych z umową należało dokonać wymiany ekranów.

Wpisem z dnia 18 listopada 2013 roku inspektor nadzoru stwierdził, że prace objęte umową nr (...) nie zostały zakończone zgodnie z zakresem umownym, bez wskazania jakie konkretnie prace nie zostały wykonane.

Wpisem z dnia 18 listopada 2013 roku inspektor nadzoru stwierdził, że prace objęte zakresem umowy nr (...) nie zostały zakończone, wskazując m.in. na brak ekranów balustrad.

Pismami z dnia 22 listopada 2013 roku pozwana odmówiła przedłużenia terminu robót, informując jednocześnie, że wobec treści wpisów w dzienniku budowy z dnia 18 listopada 2013 roku brak jest podstaw do powołania komisji odbiorowej, celem dokonania odbioru końcowego.

Wpisem z dnia 13 grudnia 2013 roku stwierdzono zakończenie prac związanych z umową nr (...). Pismem z dnia 17 grudnia 2013 roku pozwana – w związku z umożliwieniem odbioru po demontażu rusztowań – wyznaczyła termin odbioru robót na dzień 19 grudnia 2013 roku. W treści sporządzonego protokołu odbioru końcowego robót dot. wymiany balustrad balkonowych, logii, izolacji przeciwwodnej, posadzek balkonowych z gresu mrozoodpornego wraz z obróbkami blacharskimi w budynku wielorodzinnym mieszkalno-usługowym nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) pod nr 23-31 stwierdzono, że roboty wykonane zgodnie z warunkami określonymi w zgłoszeniu i

dokumentacją techniczną i dokonano bezusterkowego odbioru przedmiotu umowy. Wskazano, że potwierdzenie gotowości odbiorowej przez inspektora nadzoru nastąpiło wpisem z dnia 17 grudnia 2013 roku z przyjęciem daty gotowości do odbioru na dzień 13 grudnia 2013 roku. W dniu 19 grudnia 2013 roku w trakcie dokonywania odbioru końcowego robót przewidzianych umową nr (...) roku (docieplenie budynku) stwierdzono usterki i odmówiono dokonania odbioru do czasu ich usunięcia. Pismem z dnia 27 grudnia 2013 roku powód poinformował, że usterki zostały usunięte, zwracając się jednocześnie o wznowienie procedury odbiorowej. Tego samego dnia dokonano bezusterkowego odbioru końcowego robót ustalonych umowa nr (...).

Z tytułu wykonywanych na podstawie umowy nr (...) robót, do dokonaniu odbiorów częściowych powód wystawił pozwanej następujące faktury VAT: nr (...) na kwotę 41.652,03 zł, nr (...) na kwotę 64.107,82 zł, nr (...) na kwotę 79.990,43 zł, nr (...) na kwotę 126.946,92 zł, które pozwana w całości uregulowała.

W dniu 31 grudnia 2013 roku, po dokonaniu odbioru końcowego robót powód wystawił pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 83.168,90 zł, płatną do dnia 30 stycznia 2014 roku. W dniu 31 grudnia 2013 roku pozwana wystawiła powodowi rachunek nr (...) na kwotę 46.630,08 zł tytułem kary umownej za 28 dniowe opóźnienie w wykonaniu robót. W dniu 29 stycznia 2014 roku pozwana zapłaciła na rzecz powoda na poczet należności wynikającej z faktury VAT nr (...) kwotę 36.538,82 zł, tj. kwotę pozostałą do wypłaty po potrąceniu należności przysługującej jej tytułem kary umownej.

W związku z umową (...) powód, po sporządzeniu protokołów odbiorów częściowych, wystawił pozwanej następujące faktury VAT: (...) na kwotę 60.156 zł, nr (...) na kwotę 30.348 zł, nr (...) na kwotę 66.528 zł, nr (...) na kwotę 159.253,92 zł. Należności ujęte w w/w fakturach VAT pozwana uregulowała.

W dniu 30 grudnia 2013 roku, po dokonaniu odbioru końcowego robót określonych umową (...) powód wystawił pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 48.168 zł, płatną do dnia 29 stycznia 2014 roku. W dniu 31 grudnia 2013 roku pozwana wystawiła powodowi rachunek nr (...) na kwotę 17.236,80 zł tytułem kary umownej za 28 dniowe opóźnienie w wykonaniu robót. W dniu 30 stycznia 2014 roku pozwana zapłaciła na rzecz powoda na poczet należności wynikającej z faktury VAT nr (...) kwotę 30.931,20 zł, tj. kwotę pozostałą do wypłaty po potrąceniu należności przysługującej jej tytułem kary umownej.

Pismami z dnia 12 lutego 2014 roku powód poinformował pozwaną o nie uznaniu rachunków nr (...) wystawionych w związku z obciążeniem powoda karą umowną, wskazując, że zgodnie z treścią umowy za datę odbioru uznają się datę gotowości, co nastąpiło w dniu 15 listopada 2013 roku, wobec czego zwłoka nie nastąpiła.

Pismem z dnia 12 marca 2014 roku powód ponownie zwrócił się do pozwanej wzywając ugodowego rozstrzygnięcia sporu. Pismem z dnia 20 marca 2014 roku, stanowiącym odpowiedź na ww. pismo, pozwana podtrzymała swoje stanowisko.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo okazało się uzasadnione w części.

Dokonując oceny prawnej zgłoszonego roszczenia - Sąd I instancji wskazał, że umowę nr (...) w przedmiocie docieplenia budynku mieszkalnego wielorodzinnego na nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) pod nr 23,25,27,29,31 należy zakwalifikować jako umowę o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 i nast., zaś drugą (...), jako umowę o dzieło, do której z kolei zastosowanie znajdują przepisy 627 k.c. i nast.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że dochodzona pozwem należność w wysokości 63.866,88 zł stanowiła pozostałą do zapłaty część wynagrodzenia nieuregulowaną, z uwagi na dokonane przez pozwaną potrącenie z nałożoną przez pozwaną karą umowną w związku z nieterminowym (zdaniem pozwanej) wykonaniem ww. umów, w ten sposób, że co do umowy (...) naliczona przez pozwaną kara umowna zamknęła się kwotą 46.630,08 zł, a co do umowy (...) kwotą 17.236,80 zł, co stanowi równowartość 0,3% umówionego wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki, który zdaniem pozwanej wyniósł 28 dni. Powód, kwestionując nałożone na niego kary umowne, wskazał, że opóźnienie prac, które nastąpiło miało swoją podstawę w zawieszeniu wykonywania robót do dnia 12 lipca 2013 roku, a dla ściany północnej

do dnia 26 sierpnia 2013 roku, zatem nastąpiło nie z jego winy. Nadto powód podkreślił, że w trakcie wykonywania prac doszło do wstrzymania na okres 10 dni montażu ekranów balkonowych, które mogły być wznowione dopiero w momencie modyfikacji dokumentacji projektowej przez autora projektu. Co więcej powód wskazał, że pozwana wyraziła zgodę na przedłużenie terminu wykonania umowy jedynie do dnia 15 listopada 2013 roku, odmawiając następnego przedłużenia do dnia 15 grudnia 2013 roku. Sąd Rejonowy podniósł, że mimo to powód w dniu 15 listopada 2013 roku zgłosił gotowość do odbioru całości prac elewacyjnych wynikających z umowy (...) oraz – jak wskazał – większość prac w zakresie wymiany balustrad balkonowych objętych umową (...). Pozwana natomiast, domagając się oddalenia powództwa zaprzeczyła, ażeby z jej winy doszło do wstrzymania robót związanych z montażem ekranów balkonowych, wskazując, że przyczyną przerwy było dostarczenie na budowę ekranów o zbyt małej powierzchni w stosunku do projektowanej, zaś wstrzymanie nastąpiło do czasu dostarczenia na budowę płyt o wymiarach zgodnych z dokumentacją. Tym samym opóźnienie w realizacji umowy nr (...) wynikało z przyczyn leżących całkowicie po stronie powoda, jako wykonawcy. Podkreśliła także, że data dokonanej w dniu 15 listopada 2013 roku zgłoszenia gotowości do odbioru nie może zostać uznana za datę odbioru. Pozwana zaznaczyła, że wywołana zgłoszeniem z dnia 15 listopada 2013 r. procedura odbioru zakończyła się odmową odbioru końcowego bowiem brak było podstaw do wyznaczenia terminu odbioru robót ze względu na fakt, iż inspektor nadzoru wpisem do Dziennika Budowy z dnia 18 listopada 2013 r. nie potwierdził zakończenia robót zarówno umowy nr (...).

Sąd Rejonowy uznał, iż w świetle twierdzeń stron, kluczowe dla rozstrzygnięcia w sprawie okazało się ustalenie, czy pozwana zasadnie naliczyła powodowi kary umowne, a tym samym czy dokonała skutecznego potrącenia powstałej w związku z tym należności z wierzytelnością przysługującą powodowi z tytułu wynagrodzenia.

Na wstępie Sąd I instancji zaznaczył, że zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Sąd I instancji wskazał, że strony w obu umowach zawartych w dniu 30 kwietnia 2013 roku zastrzegły karę umowną m. in. na wypadek nie dotrzymania przez powoda terminu wykonaniu zobowiązania, które w pierwszym brzmieniu umowy miały zostać zakończone w terminie do dnia 15 października 2013 roku, który to termin następnie zgodnie z wolą stron został przedłużony do dnia 15 listopada 2013 roku. Mając na uwadze twierdzenia stron w zakresie zachowania, jak wskazywał powód, czy też niezachowania – jak ferowała pozwana – ustalonego na realizację prac terminu oraz odrębną kwalifikację prawną każdej z zawartych umów, Sąd Rejonowy skuteczność naliczenia przez pozwaną kary umownej rozważał oddzielnie dla każdej z zawartych w dniu 30 kwietnia 2013 roku umów.

Sąd I instancji wskazał, że jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego powód w dniu 15 listopada 2013 roku zgłosił do odbioru całość wykonanych wedle postanowień umowy nr (...) prac elewacyjnych, przy czym w związku z wpisem w dzienniku budowy dokonany w dniu 18 listopada 2013 roku inspektor nadzoru stwierdził, że prace objęte umową nr (...) nie zostały zakończone zgodnie z zakresem umownym, wobec czego pozwana odmówiła powołania komisji odbiorowej. Definitywne zakończenie robót – na podstawie wpisów w dzienniku budowy nastąpiło w dniu 13 grudnia 2013 roku., przy czym odbiór robót elewacyjnych, zatwierdzający wykonane przez powoda prace bez usterek miał miejsce w dniu 27 grudnia 2013 roku.

Sąd Rejonowy dokonując analizy dziennika budowy prowadzonego na potrzeby realizacji umowy nr (...) roku, zwrócił uwagę, że w trakcie realizacji umowy prace elewacyjne zgłaszane były do odbioru cyklicznie, po wykonaniu każdego kolejnego etapu prac. Co więcej, inspektor nadzoru na bieżąco zamieszczał ewentualne uwagi do prawidłowości wykonywanych przez powoda prac elewacyjnych z ewentualnym zaleceniem i uwagami do poprawy, które, jak można ustalić, w ocenie Sądu I instancji, z treści dokonywanych wpisów, były niezwłocznie realizowane i przedstawiane inspektorowi do akceptacji i następnie były odbierane bez uwag. Dalej Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że wpis o ostatnich usterekach w dzienniku budowy miał miejsce w dniu 28 października 2013 roku, w którym inspektor nadzoru stwierdził po kontroli wymiarów zamontowanych drzwi wejściowych, że nie posiadają one wymaganej przepisami wysokości i szerokości i w następstwie nakazał ich demontaż i zamontowanie drzwi zgodnych z przepisami. Kolejnym wpisem inwestor zakwestionował jakość daszków zamontowanych nad ostatnią kondygnacją balkonów, wskazując, że

prace w tym zakresie wykonano niestarannie, bez zachowania zasad montażu płyt poliwęglanowych. Wpisem z dnia 15 listopada 2013 roku kierownik budowy stwierdził wykonanie zaleceń i zakończenie prac elewacyjnych. Ostatecznie wpisem z dnia 18 listopada 2013 roku inspektor nadzoru stwierdził, że prace nie zostały zakończone zgodnie z umową, nie wyszczególniając wad wykonanych prac uniemożliwiających dokonanie ich odbioru.

W odniesieniu do ciągu wydarzeń odzwierciedlonego w dzienniku budowy prowadzonego na potrzeby realizacji umowy (...), Sąd Rejonowy wskazał, że powyższy wpis inspektora nadzoru stał się bezpośrednią przyczyną odmowy powołania przez pozwaną komisji odbiorowej i przystąpienia do odbiorów.

W kontekście podnoszonych przez strony twierdzeń, w ocenie Sądu I instancji, kluczowymi kwestiami, dla ustalenia zasadności obciążenia kara umowną, pozostawało ustalenie kiedy doszło do zaoferowania i odbioru robót realizowanych na podstawie umowy (...).

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że łącząca strony umowa w sposób wyraźny precyzowała obowiązującą procedurę odbioru, w tym uprawnienia zamawiającego w razie stwierdzenia wad – § 9 ust. 5 umowy, zgodnie z którym jeżeli w trakcie odbioru zostaną stwierdzone wady nadające się do usunięcia zamawiający może odmówić odbioru do czasu usunięcia wad, z którego to uprawnienia właśnie pozwana skorzystała. Sąd Rejonowy wskazał w tym miejscu, że wpis dokonany przez inspektora poza zaprzeczeniem wykonania prac zgodnie z umową nie zawierał jakiegokolwiek wzmianki o występujących na dzień 18 listopada (data dokonania wpisu) wadach uniemożliwiających przeprowadzenie procedury odbiorowej. Zaakcentował przy tym Sąd I instancji, że w kontekście momentu potwierdzającego wykonanie umowy o roboty budowlane, odbiór robót – powiązany z wcześniejszym zaoferowaniem robót – jest warunkiem podstawowym. Na tym tle, w orzecznictwie Sądu Najwyższego aktualny pozostaje pogląd, który Sąd Rejonowy zaakceptował, iż zgłoszenie obiektu do odbioru – w kontekście obowiązku zamawiającego odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia – jest dla niego wiążące, jeżeli tylko obiekt ten został zrealizowany zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej (art. 647 k.c.), odmowa odbioru uzasadniona jest bowiem jedynie w przypadku, gdy przedmiot zamówienia może być kwalifikowany jako wykonany niezgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej lub wady są na tyle istotne, że obiekt nie będzie się nadawał do użytkowania. Co z kolei oznacza, że strony umowy o roboty budowlane nie mogą uzależniać wypłaty wynagrodzenia należnego wykonawcy od braku jakichkolwiek usterek (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., sygn. II CSK 476/12 r., LexPolonica nr 6210293 i powołane w nim orzecznictwo). W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy stwierdził zatem, że samo wystąpienie usterek i wad nie stanowi automatycznie uzasadnionej przyczyny wstrzymania się z odbiorem robót i zapłatą wynagrodzenia, albowiem ocena w tym zakresie determinowana jest charakterem wad. Wady istotne należy przy tym wiązać z defektami tego rodzaju, które uniemożliwiają czynienie właściwego użytku z przedmiotu robót, wyłączają normalne jego wykorzystanie zgodnie z celem umowy albo odbierają mu cechy właściwe lub rezultat wyraźnie w umowie zastrzeżony (niewykonanie zobowiązania). Pozostałe wady oznaczają natomiast wykonanie zobowiązania, jednak w sposób nienależyty co do jakości, rzutując jedynie na zaktualizowanie uprawnień inwestora z tytułu rękojmi lub gwarancji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że lakoniczny i nieprecyzyjny wpis w dzienniku budowy dokonany przez inspektora nadzoru nie mógł stanowić samodzielnej podstawy do odmowy dokonania odbioru wykonanych przez powoda prac, co więcej z treści dokonanego w dniu 18 listopada wpisu do dziennika budowy nie wynika czy „niezakończenie prac zgodnie z umową” odnosi się do zakresu objętego umową, czy też wad wykonanych prac, a jeżeli wad to czy miały one charakter wad istotnych, umożliwiających pozwanej odstąpienie od przeprowadzania czynności odbiorowych. Sąd I instancji wskazał także w tym miejscu, że twierdzenie pozwanej, jakoby na dzień 15 listopada (18 listopada 2013 roku) powód nie wykonał całości założeń przyjętych umową nr (...) – tj. nie dokonał całkowitego montażu drzwi – w oparciu o zebraną w sprawie dokumentację – okazało się nieuzasadnione. Sąd Rejonowy zwrócił bowiem uwagę, że ostatni wpis w dzienniku budowy dotyczący zamontowania drzwi o niewłaściwych wymiarach miał miejsce w dniu 28 października 2013 roku, brak jest przy tym późniejszych wpisów stwierdzających dalsze nieprawidłowości w tej kwestii. Co więcej, jak wynika z wpisu dokonanego przez kierownika budowy z ramienia powoda H. M. (1), do dnia 15 listopada 2013 zastrzeżenia zostały usunięta zgodnie z zaleceniami. Nieobojętny dla oceny twierdzeń pozwanej o niezrealizowaniu całości prac

ustalonych umową (...) przez powoda okazał się także według Sądu Rejonowego pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy. Szczególną rolę odegrały w tym zakresie zeznania świadka K. B., który – jak oświadczył – dostarczył drzwi we właściwych wymiarach w terminie, nie powodując opóźnienia w realizacji umowy. Także pozostali świadkowie H. M. (2) i P. S. potwierdzili, że całość prac elewacyjnych – w tym także montaż prawidłowo wykonanych drzwi – został zakończony w terminie. Co więcej, Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę, że o zamontowaniu drzwi po terminie zakreślonym umową nie może świadczyć także dokumentacja fotograficzna, przede wszystkim z uwagi na fakt, że nie sposób jest ustalić jakie konkretnie czynności wykonują pracownicy widoczni na zdjęciach (k.178,181), daty w której fotografie zostały wykonane (179,181) w związku z czym nie można na tej podstawie stwierdzić, czy w jakim dniu został udokumentowany stan realizacji prac odzwierciedlony na fotografiach, czy przed zgłoszeniem gotowości do odbioru, czy po. Okoliczności tej nie sposób, w ocenie Sądu I instancji, także ustalić z pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Rejonowy wskazał także, iż z treści dziennika budowy nie wynika, ażeby powód – pomimo stwierdzenia przez inspektora niezgodności wykonanych prac z umową – prowadził jakieś prace „uzupełniające” wymagające ich zatwierdzenia przez inspektora. Oceny tej nie zmienia fakt, że w toku dokonywania odbioru w dniu 19 grudnia 2013 roku zobowiązano powoda do usunięcia pewnych usterek. Wskazał bowiem Sąd I instancji że, w jego ocenie wymienione w załączniku protokołu z dnia 19 grudnia 2013 roku prace, które powód winien był przed odbiorem robót wykonać, stanowią wyłącznie usterki, które nie kwalifikują się do wad istotnych umożliwiających pozwaną odmowę odbioru wykonanych robót.

W konsekwencji powyższego Sąd Rejonowy uznał, że skoro nie doszło do niewykonania umowy nr (...), a jedynie do jej nienależytego wykonania przez powoda, to pozwana miała obowiązek odebrać przedmiot tej umowy ze wszystkimi tego konsekwencjami. Sąd Rejonowy stwierdził jednocześnie, że wykonane przez powoda prace, na chwilę zgłoszenia do odbioru, wykazywały pewne wady (co zostało także ujawnione w treści załącznika do protokołu odbioru z dnia 19 grudnia 2013 roku), jednakże – w ocenie Sądu I instancji były one z punktu widzenia przeznaczenia i możliwości użytkowania obiektu nieistotne, dla przeprowadzenia czynności odbiorowych.

Reasumując, w ocenie Sądu I instancji wszystkie wskazane wyżej okoliczności przemawiały za przyjęciem, że na dzień 15 listopada 2013 roku nie było podstaw do odmowy dokonania odbioru prac zakreślonych umową nr (...), a tym samym stwierdził, że realizacja prac ujętych tą umową zakończona została w terminie. W konsekwencji obciążanie powoda karą umowną w związku z opóźnieniem w realizacji zadania z umowy (...) okazało się, w ocenie Sądu Rejonowego, pozbawione podstaw, z uwagi na brak opóźnienia aktualizującego możliwość naliczenia kary umownej.

Sąd Rejonowy natomiast wskazał, że nieco odmiennie ukształtowała się kwestia skuteczności obciążenia karą umowną w związku z pracami wykonywanymi na podstawie umowy nr (...) w przedmiocie wymiany balustrad balkonów i dalszych prac związanych. Sąd I instancji zwrócił bowiem uwagę, że jak wynika z pisma z dnia 15 listopada 2013 roku powód zgłosił do odbioru w tym dniu jedynie większość wykonanych na podstawie wskazanej umowy prac. Powyższe zostało potwierdzone także w dzienniku budowy prowadzonym na potrzeby tejże umowy, gdzie wpisem dokonany w dniu 18 listopada 2013 roku inspektor nadzoru stwierdził, że na dzień dokonania wpisu nie zostały zamontowane balustrady balkonów płyt (...) zgodne z umową, a jedynie na czas ich montażu dokonano ich zabezpieczenia z płyt wiórowych oraz nie dokończono zadaszeń – co było niesporne. Co więcej, ekrany z płyt (...) nie zostały zamontowane do dnia kolejnego wpisu inspektora – 27 listopada 2013 roku. Dopiero wpisem z dnia 13 grudnia 2013 roku, inspektor stwierdził możliwość przedstawienia prac zakreślonych umową nr (...) do odbioru.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, że wobec stwierdzenia montażu balustrad o rozmiarach niezgodnych z umową, bez znaczenia pozostała kwestia opóźnienia w wykonaniu prac w związku z wstrzymaniem robót na czas lęgowy jerzyków. Wskazał bowiem Sąd Rejonowy, że jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, opóźnienie w realizacji umowy nr (...) nie miało de facto związku z wstrzymaniem prac w okresie lęgowym ptaków prawnie chronionych, a spowodowane było montażem ekranów balkonów z płyt (...) o wymiarach niezgodnych z umową. Co więcej – jak oświadczył w toku przesłuchania sam powód – gdyby nie konieczność wymiany balustrad także i prace wynikające z umowy nr (...) zostały by ukończone w terminie, co z kolei prowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, że opóźnienie w realizacji prac nastąpiło wyłącznie z przyczyn leżących po stronie powodowej. Nieuzasadnione przy tym okazało się twierdzenie powoda,

jakoby dodatkowo możliwość prowadzenia prac związanych z wymianą balustrad spowodowana była koniecznością zmiany projektu. W tym zakresie Sąd Rejonowy zwrócił bowiem uwagę, że konieczność konsultacji projektu wyniknęła właśnie na skutek wykonania balustrad o mniejszych rozmiarach niż zakładał projekt, co było bezpośrednią przyczyną przeprowadzenia konsultacji z projektantem – nie odwrotnie. Obojętny przy tym pozostał także fakt, że zamontowane przez powoda ekrany o mniejszych wymiarach niż wynikało to z projektu nie powodowały zagrożenia dla bezpieczeństwa mieszkańców. Sąd Rejonowy podkreślił bowiem, że powód podejmując się wykonania zleconych mu prac zobowiązał się do ich wykonania zgodnie z życzeniem zamawiającego i wg ustalonych przez niego wymiarów. Co więcej okolicznością „łagodzącą” w tej kwestii w żadnym wypadku nie może być także chęć zminimalizowania ilości odpadów pozostałych z cięcia płyt (...) w oderwaniu od specyfikacji wskazanej przez pozwaną, albowiem świadczy to o świadomym zignorowaniu wytycznych projektu.

Mając zatem na uwadze powyższe ustalenia oraz fakt, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób ustalić, czy montaż prawidłowych ekranów balkonowych rzeczywiście nastąpił przed dniem dokonania wpisu przez inspektora, a jeżeli tak to konkretnie kiedy, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że opóźnienie w realizacji umowy nr (...) rzeczywiście miało miejsce, przy czym – wobec braku jakiegokolwiek materiału dowodowego świadczącego o wcześniejszym wywiązaniu się z umowy – Sąd I instancji stwierdził, że zakończenie realizacji robót związanych z wymianą ekranów miało miejsce z dniem 13 grudnia 2013 roku.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że pozwana prawidłowo naliczyła powodowi karę umową w związku z opóźnieniem w realizacji umowy nr (...) roku w wysokości 17.239,80 zł (0,3% x 190.000,00 zł + VAT (205.200 zł) x 28 dni), która skutecznie została zakończona z dniem 13 grudnia 2013 roku.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy rozważał zasadność żądania powoda w zakresie dokonania miarkowania skutecznie (jak powyżej ustalono) nałożonej przez pozwaną kary umownej.

Przywołał w tym zakresie Sąd I instancji art. 484 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, a także gdy kara umowna jest rażąco wygórowana, dłużnik może żądać jej zmniejszenia. Sąd Rejonowy podkreślił, że to, czy kara jest rażąco wygórowana, należy oceniać przez pryzmat interesów, jakie zabezpiecza. W orzecznictwie wskazuje się, że kara umowna pełni funkcję stymulacyjną, represyjną i kompensacyjną. Natomiast przy dokonywaniu miarkowania należy uwzględnić równowagę między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a godnym ochrony interesem wierzyciela. Wśród okoliczności rzutujących na możliwość miarkowania kary umownej jako rażąco wygórowanej wskazuje się na stopień winy dłużnika, jeśli na tej zasadzie oparta jest odpowiedzialność, brak szkody lub jej niewielki rozmiar, stosunek kary umownej do wartości spełnionego świadczenia (wynagrodzenia dłużnika), jak i przyczynienie się wierzyciela do szkody, zaś w przypadku kary umownej zastrzeżonej za opóźnienie przyczyny opóźnienia w zakończeniu prac. Kara umowna, podobnie jak odszkodowanie, którego jest surogatem nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionego. Miarkowanie zatem powinno zawsze opierać się na rozważeniu celu, dla którego kara została zastrzeżona i interesu, jaki miała zabezpieczać. Zgodnie z poglądem panującym w orzecznictwie kryterium otwierającym możliwość redukcji kary umownej jest okoliczność, że wierzyciel nie poniósł szkody z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (wyrok SN z dnia 2 czerwca 1970 r., II CR 167/70, OSNC 1970, nr 11, poz. 214; wskazana wyż. uchwała 7 sędziów SN z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03; T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 546). I choć de facto możliwość dochodzenia kary umownej nie jest uzależniona od wystąpienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem zobowiązania, ocena zaistniałej z tego powodu szkody nie pozostaje bez wpływu na ograniczenie wysokości dochodzonej kary umownej (wyrok SN z 19 kwietnia 2006 r., V CSK 34/06, LEX nr 195426).

W oparciu o zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy, w ocenie Sądu Rejonowego, brak było podstaw do uznania zastrzeżonej kary umownej, jako „rażąco wygórowanej.” Na szczególną uwagę zasługiwał fakt, że bezpośrednią przyczyną opóźnienia w wykonaniu umowy spowodowana została świadomym działaniem powoda, który – dla zmniejszenia ilości powstałych po docięciu zakupionych płyt odpadów, zastosował inne płyty.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Rejonowy nie dopatrył się okoliczności przemawiających za dokonaniem miarkowania ustalonej przez powoda kary umownej, tym bardziej, że rzeczywista jej wysokość uwarunkowana była w zasadzie ilością dni opóźnienia w realizacji umowy – zatem ostatecznie jej wysokość zależna była od powoda. Reasumując, w ocenie Sądu I instancji zasadne okazało się zasądzenie naliczonej kary umownej w pełnej wysokości, ponieważ uzasadniony interes wierzyciela za tym przemawiał, a kara w nałożonej realizuje cel kompensacyjny, stymulacyjny i represyjny.

Reasumując powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo wyłącznie w zakresie niezasadnie – jak wyżej ustalono – naliczonej kary umownej w wysokości 46.630,08 zł, w pozostałym zaś zakresie – w związku z ustaleniem prawidłowości naliczenia przez pozwaną kary umownej w związku z opóźnieniem realizacji umowy nr (...) roku o 28 dni, a tym samym stwierdzeniem istnienia wymagalnej wierzytelności wzajemnej pozwanej nadającej się do potrącenia – powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

O odsetkach orzekł Sąd Rejonowy na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.p.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że dokonując ustaleń stanu faktycznego oparł się na podstawie złożonych dokumentów oraz zeznań świadków H. M. (1), P. S., M. O., W. W. (1), S. J., K. B. i M. Ś., które Sąd I instancji uznał za spójne i logiczne, zaś występujące w nich niewielkie rozbieżności, niewątpliwie, w jego ocenie, wynikały z subiektywnego przekonania poszczególnych osób o prawdziwości ich twierdzeń.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy orzekł, jak w punktach I i II sentencji.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji o kosztach postępowania toczącego się przed nim znalazło podstawę prawną w treści art. 98 § 1 k.p.c. Mając na uwadze wartość przedmiotu sporu do wartości zasądzonej Sąd przyjął, iż powód wygrał spór w 73 %, pozwana w 27%, i w takich proporcjach strony mają prawo żądania zwrotu poniesionych przez siebie kosztów.

Apelacje od wskazanego wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie wywiodły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kwoty 17.236,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kosztów procesu przed Sądem I instancji według norm przepisanych oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych.

W swojej apelacji powód podniósł zarzuty:

- 1) sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez bezzasadne przyjęcie, że bez znaczenia dla opóźnienia w wykonaniu robót wynikających z umowy (...) pozostaje kwestia wstrzymania prac na czas lęgowy jerzyków;
- 2) naruszenie art. 361 § 1 k.c. oraz art. 471 k.c. poprzez przyjęcie, że przekroczenie umownego terminu wykonania zobowiązania nie jest normalnym następstwem wstrzymania robót uniemożliwiającego ich prowadzenie, oraz że nie stanowi to okoliczności, za którą wykonawca nie ponosi odpowiedzialności, zwalniającej go tym samym z odpowiedzialności kontraktowej;
- 3) naruszenie art. 484 § 2 k.c. poprzez brak rozważenia wstrzymania robót jako niezależnej od powoda przyczyny powstania opóźnienia w kontekście podstaw miarkowania kary umownej;
- 4) sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału oraz naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie daty 13 grudnia 2013 r. jako końcowej daty naliczenia kary umownej, podczas gdy gotowość odbiorowa robót została osiągnięta najpóźniej 27 listopada 2013 r., a nadto zgodnie z postanowieniami umowy za datę odbioru uznawać należy datę zgłoszenia robót do odbioru, co miało miejsce 15 listopada 2013 r.

Uzasadniając zarzuty apelacji powód podniósł, iż nieracjonalnym było przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że wstrzymanie robót całkowicie na okres 42 dni i następnie częściowo na okres kolejnych 42 dni nie miało związku z opóźnieniem zakończenia robót i naliczeniem kar umownych, bowiem w przypadku braku przestoju powód byłby w stanie ukończyć roboty co najmniej 2 miesiące wcześniej, a wówczas nie doszłoby do opóźnienia nawet przy uwzględnieniu akcentowanej przez Sąd Rejonowy konieczności wymiany płyt balkonowych. Powód zakwestionował również przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że roboty wynikające z umowy (...) zostały zakończone 13 grudnia 2013 r., bowiem, zdaniem skarżącego, zakończenie robót należy utożsamiać z osiągnięciem gotowości odbiorowej, a ta nastąpiła dnia 27 listopada 2013 r., kiedy to jedynie docelowe płyty balkonowe (...) nie zostały zamontowane, które w ocenie powoda w kontekście całej inwestycji były elementem pomniejszym i nie blokującym możliwości dokonania odbioru, zaś zamontowanie płyt tymczasowych pozwalało na bezpieczne korzystanie z balkonu przez lokatorów, a tym samym umożliwiało demontaż rusztowania, które nie było niezbędne do późniejszego montażu płyt docelowych. Powód wywodził z powyższego, iż wada tego rodzaju kwalifikowała się do usunięcia w toku procedury odbiorowej, a zatem odmowa pozwanej przystąpienia do odbioru po dniu 27 listopada 2013 r. była nieuzasadniona.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części tj. w zakresie jego pkt. I oraz III oraz wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części zasądzającej od pozwanej na rzecz powoda kwoty 46.630,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2014 r. poprzez oddalenie powództwa również w zakresie tej kwoty i odsetek oraz kosztów postępowania oraz wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana podniosła zarzuty:

- naruszenia przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy:

1) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami wnioskowań logiki formalnej i zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, że:

a) w dniu zgłoszenia gotowości końcowego odbioru robót budowlanych przez powoda, tj. w dniu 15 listopada 2013 r., prace były wykonane w całym zakresie wynikającym z umowy nr (...), mimo wpisu Inspektora Nadzoru do dziennika budowy z dnia 18 listopada 2013 r., z którego jednoznacznie wynika, iż prace objęte zakresem umowy nr (...) nie zostały zakończone,

b) brak wyszczególnienia istotnych wad przedmiotu umowy nr (...) we wpisie Inspektora Nadzoru do dziennika budowy z dnia 18 listopada 2013 r. stanowi o braku występowania istotnych wad w wykonaniu umowy,

c) wady w wykonanych przez firmę powoda elementach, istniejące w dniu 15 listopada 2013 r., stanowiły wyłącznie usterki nieistotne z punktu widzenia niewykonania umowy, a mogące mieć znaczenie jedynie dla oceny niewłaściwego jej wykonania i tym samym przyjęcie, iż prace objęte zakresem umowy nr (...) zostały wykonane;

a ponadto:

2) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną i błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, iż zeznania świadków są spójne w zakresie dotyczącym sprawy;

3) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną i błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na bezzasadnym nieuwzględnieniu okoliczności wynikających z obiektywnego dowodu, jakim jest dokumentacja fotograficzna zgromadzona w aktach sprawy;

4) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną i błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na bezzasadnym nieuwzględnieniu okoliczności wynikających z protokołu końcowego odbioru robót z dnia 27 grudnia 2013 r.;

5) art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak odniesienia w uzasadnieniu wyroku do przesłanek przyjęcia prawdziwości określonych dowodów, w tym zeznań świadków, a także powodów braku nadania przymiotu wiarygodności pozostałym dowodom.

Uzasadniając zarzuty apelacji pozwana wskazała, że w jej ocenie błędnie Sąd Rejonowy ustalił, na podstawie treści wpisu inspektora nadzoru budowlanego w dzienniku budowy z dnia 18 listopada 2013 r., że wady nie występowały w ogóle, ponieważ z literalnej treści zapisu w dzienniku budowy wynika, że prace na terenie budowy nie zostały wykonane zgodnie z zakresem łączącej strony umowy, natomiast fakt, że wpis ten nie zawierał wyszczególnienia wad, nie może, w ocenie pozwanej, powodować domniemania, że nie istniały, bowiem brak wpisu zatwierdzającego odbiór elementów, co do których zgłoszono konieczność wykonania poprawek stanowi o braku ich wykonania, a nie odwrotnie. Skarżący zakwestionował również, uznanie przez Sąd Rejonowy, że wpis z dnia 18 listopada 2013 r. jest zbyt lakoniczny, gdyż z wpisu tego mimo nie wskazania jakie wady zostały ujawnione, wynikało stanowczo, że obiekt nie nadaje się do końcowego odbioru, co sprawiało, że odbiór był niedopuszczalny. Zaznaczał również, że w dniu 19 grudnia 2013 r. istniało szereg wad i usterek, co prowadzi do wniosku, że istniały również 15 listopada 2013 r., kiedy powód zgłosił gotowość do odbioru. Zakwestionował również stanowisko Sądu Rejonowego, iż z wcześniejszego odbioru częściowego robót wynika, że obiekt był gotowy do odbioru końcowego. Kwestionował również zaakceptowanie przez Sąd Rejonowy stanowiska powoda, iż wykonawca 14 listopada 2013 r. zgłaszając wniosek do pozwanej o przedłużenie terminu wykonania prac na 15 grudnia 2013 r. już dnia 15 listopada 2013 r. był w stanie zgłosić jako wykonane prace do odbioru końcowego. Zakwestionowała również pozwana pominięcie przez Sąd Rejonowy dokumentacji fotograficznej w zakresie montażu drzwi i oparcie się w tej mierze jedynie na zeznaniach świadków. Skarżący zarzucił, że Sąd Rejonowy niewystarczająco uzasadnił, dlaczego zeznaniom jednych świadków dał wiarę, a innym odmówił wiarygodności, w szczególności w przypadku osób, które były, w ocenie pozwanej, bezpośrednio odpowiedzialne za występowanie opóźnień.

We wniesionych odpowiedziach na apelację strony wniosły o ich oddalenie i orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarówno apelacja powoda jak i apelacja pozwanej okazały się nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe i na jego podstawie przedstawił trafne ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy czyni częścią własnego uzasadnienia nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Trafna jest też ocena prawna powództwa objętego żądaniem pozwu. Również w tym zakresie zastosowanie powołanych przez Sąd Rejonowy norm prawnych nie budzi zastrzeżeń i zbędne jest powtarzanie akceptowanych przez Sąd Okręgowy motywów prawych rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych przez skarżących należy wskazać, że niesłusznie apelujący zarzucają Sądowi Rejonowemu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten nakazuje Sądowi dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia tego przepisu tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Jeżeli natomiast Sąd z określonego materiału dowodowego wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena Sądu nie narusza. Zarzucała sprzeczność ustaleń z zebraniem materiałem procesowym nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie.

Wprawdzie nie można odmówić racji stronie pozwanej, iż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku ocenił wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody z zeznań zawnioskowanych przez strony świadków jako spójne i logiczne, w tym wymienione w apelacji dowody z zeznań świadka M. O. i W. W. (2) mimo, że zaistniały rozbieżności w zeznaniach świadków co do kluczowej dla rozstrzygnięcia okoliczności, jaką było ustalenie, czy przedmiot umowy nr (...) został wykonany przez powoda w określonym umową terminie – to jednak zasadność zarzutu w zakresie wyżej wskazanym nie miała istotnego znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sadu I instancji. Fakt, iż Sąd Rejonowy nie odniósł się szczegółowo do wszystkich dowodów powoływanych przez pozwaną nie świadczy natomiast o dowolności przeprowadzonej oceny dowodów w sytuacji, gdy z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika, iż Sąd Rejonowy jako podstawę ustaleń faktycznych przyjął w szczególności dowody z dokumentów (w tym dzienników budowy), w tym kontekście oceniając wskazane w uzasadnieniu zeznania świadków.

Podkreślić należy także, iż zgodnie z treścią art. 382 k.p.c. Sąd Odwoławczy jako sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, co jest konsekwencją przyjęcia, iż postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy i wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach faktycznych i prawnych. Szczegółowe odniesienie się do zarzutów strony pozwanej zostanie przedstawione poniżej.

Odnosząc się do apelacji powoda należy wskazać, iż podniesione w niej zarzuty nie znajdują potwierdzenia w materiale procesowym zebranym w sprawie.

Nie trafnym okazał się zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez niezasadne – zdaniem skarżącego - przyjęcie, że bez znaczenia dla opóźnienia w wykonaniu robót wynikających z umowy (...) pozostawała kwestia wstrzymania prac na czas lęgowy jerzyków. W ocenie Sądu Okręgowego, zasadnie uznał Sąd Rejonowy, iż kwestia ta nie miała znaczenia dla opóźnienia powoda w wykonaniu robót z umowy nr (...). Powód podnosił, że opóźnienie powstało z przyczyn o niego niezależnych, albowiem roboty były wstrzymane na okres ponad 82 dni (42 dni całkowicie, kolejne 42 część budynku), a termin zakończenia robót przedłużony został tylko o miesiąc z 15 października 2013 r. na 15 listopada 2013 r. Twierdzenia te należy uznać za bezzasadne w sytuacji, gdy powód sam przyznał, iż w terminie umownym zamontował płyty balkonowe, lecz mniejsze, niż zakładał projekt, na co nie zgodził się pozwany. Powyższe skutkowało odmową pozwanej odbioru robót wykonanych przez powoda i zobowiązaniem powoda do wykonania przedmiotu umowy zgodnie z projektem. Trafnie w tej sytuacji uznał Sąd I instancji, że powód z przyczyn leżących po jego stronie nie wykonał w terminie umowy nr (...). Zamontowanie płyt o prawidłowych wymiarach (zgodnych z projektem) nastąpiło po terminie wykonania umowy, z uwagi na konieczność oczekiwania na dostarczenie płyt o właściwych rozmiarach, jak również na konsultacje z projektantem (zainicjowane przez powoda) w sprawie zmiany projektu w tym zakresie, która jednak nie nastąpiła. Należy przy tym zaznaczyć, że dokonanie zmian w projekcie w tym zakresie nie może być rozpatrywane w kategoriach obowiązku pozwanej, gdyż to powód zobowiązał się do wykonania dzieła zgodnie z projektem przedstawionym przez pozwaną.

W ocenie Sadu Okręgowego zamontowanie w terminie umownym przez powoda płyt balkonowych o wymiarach niezgodnych z projektem wskazuje na to, iż w istocie możliwym było dotrzymanie terminu wykonania umowy, gdyby powód nie podjął samodzielnie decyzji o zamontowaniu płyt o wymiarach nie odpowiadających wymogom projektowym.

W tych okolicznościach prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że opóźnienie wykonania przedmiotu umowy nr (...) nie zostało spowodowane okolicznościami, za które powód nie ponosi odpowiedzialności. Zatem bez wpływu na to opóźnienie pozostawało wstrzymanie prac w związku z gniazdowaniem jerzyków. Bez wątpliwości również zamontowanie przez powoda płyt październikowych nie może zostać uznane za wykonanie przedmiotu umowy, bowiem miał on zamontować określone płyty balkonowe z określonego materiału i o określonych wymiarach, którymi to płytami nie były płyty październikowe.

Odnosząc się do podniesionego przez powoda zarzutu naruszenia w powyższym zakresie art. 361 § 1 k.c. oraz art. 471 k.c. poprzez przyjęcie, że przekroczenie umownego terminu wykonania zobowiązania nie jest normalnym

następstwem wstrzymania robót uniemożliwiającego ich prowadzenie, oraz że nie stanowi to okoliczności, za którą wykonawca nie ponosi odpowiedzialności, zwalniającej go tym samym z odpowiedzialności kontraktowej, wskazać należy, iż zarzut ten jest niezasadny, albowiem z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, jak wskazano powyżej, że powód mimo wstrzymania robót w związku z gniazdowaniem jerzyków, był w stanie wykonać przedmiot umowy nr (...) w ustalonym terminie, jednakże nie uczynił tego z uwagi na świadome zastosowanie płyt balkonowych o wymiarach niezgodnych z projektem.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 484 § 2 k.c. poprzez brak rozważenia wstrzymania robót jako niezależnej od powoda przyczyny powstania opóźnienia w kontekście podstaw miarkowania kary umownej, wskazać należy, iż zarzut ten również jest niezasadny, w sytuacji gdy opóźnienie powstało z przyczyny leżącej po stronie powoda - świadomego zastosowania płyt o innych wymiarach i na żądanie pozwanego wymiany tych płyt na odpowiadające projektowi.

Za nietrafny Sąd odwoławczy uznał także zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału oraz naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie daty 13 grudnia 2013 r. jako końcowej daty naliczenia kary umownej, podczas gdy, zdaniem skarżącego, gotowość odbiorowa robót została osiągnięta najpóźniej 27 listopada 2013 r. Skarżący pomija, iż kierownik budowy w dzienniku budowy (dotyczącym umowy nr (...)), potwierdził, że dnia 27 listopada 2013 r. nie zostały nadal zamontowane docelowe płyty balkonowe, a jedynie nadal tymczasowo (co wprost przyznano) zamontowane były płyty paździerzowe. W tej sytuacji nie sposób stwierdzić, że tego dnia obiekt uzyskał gotowość odbiorową. W szczególności brak jest dowodu na tę okoliczność w dzienniku budowy, jak również powód nie wykazał, ażeby nastąpiło to przed dniem 13 grudnia 2013 r.,

Sąd Rejonowy nie naruszył wskazanego wyżej przepisu również dlatego, że pozwany, w sytuacji kiedy prace wynikające z umowy nr (...) nie zostały ukończone (docelowe płyty balkonowe nie zostały z uwagi na działania powoda zamontowane, a w ich miejsce wstawiono tymczasowo - płyty paździerzowe) był uprawniony do uznania, że dnia 15 listopada 2013 r. przedmiot umowy nr (...) nie osiągnął gotowości odbiorowej, co uzasadniało odmowę dokonania odbioru prac objętych powyższą umową. W ocenie Sądu Okręgowego - zastąpienie docelowych płyt balkonowych tymczasowym rozwiązaniem uznać natomiast należy za wady istotne z punktu widzenia wykonania umowy, tym bardziej, w sytuacji gdy realizacja umowy nr (...) dotyczyła przede wszystkim balkonów i loggii.

Odnosząc się do apelacji pozwanej należy wskazać, iż zarzuty w niej zawarte – jak stwierdzono na wstępie rozważań – nie podważają trafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Niezasadnym okazał się w szczególności zarzut naruszenia przepisów postępowania, mającego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a konkretnie art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną, sprzeczną z zasadami wnioskowań logiki formalnej i zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego.

Podkreślić należy, iż w świetle art. 647 k.c. zasadniczym obowiązkiem wykonawcy jest zgłoszenie wykonanych robót do odbioru zamawiającemu, co z kolei powoduje, że po stronie zamawiającego aktualizuje się obowiązek dokonania odbioru przedmiotu umowy. Zgodzić się należy, z pozwaną, że obowiązek taki powstaje w sytuacji, gdy oferowany przez wykonawcę przedmiot umowy odpowiada co do zasady jej wymogom. Skarżąca pomija jednak, iż w przypadku odmowy odbioru przedmiotu umowy (jak miało to miejsce w okolicznościach sprawy) to na zamawiającym – zgodnie z art. 6 k.c. - spoczywał ciężar wykazania zasadności takiego stanowiska. Należy mieć zatem na uwadze, iż ciężar dowodu w zakresie wykazania, że rzecz nie nadawała się do odbioru obciążał zamawiającego, a gdy ta okoliczność zostałaby przez niego dowiedziona może on naliczyć karę umowną, jeżeli została przewidziana na wypadek zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy. Powyższe prowadziłyby bowiem do uznania, że wykonawca w ustalonym umową terminie nie zaoferował skutecznie przedmiotu umowy do odbioru, co oznaczałoby, że nie spełnił on też w terminie świadczenia i przyjęcia domniemania popadnięcia dłużnika w zwłokę a zatem to dłużnik powinien wówczas udowodnić, że do przekroczenia terminu doszło z przyczyn przez niego niezawinionych (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 13 lutego 2015 r., sygn. I ACa 856/14).

Sąd Okręgowy, mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy, podziela stanowisko Sądu I instancji, iż pozwana nie sprostowała ciężarowi dowodu - wykazania, iż w oferowany przez powoda przedmiot umowy nr (...) nie nadawał się do odbioru. Kluczowe znaczenie w tym zakresie – jak trafnie przyjął to Sąd I instancji - miała analiza wpisów inspektora nadzoru w dzienniku budowy prowadzonym w związku z realizacją tej umowy oraz zeznań inspektora nadzoru w charakterze świadka. Treść wpisu inspektora nadzoru z dnia 18 listopada 2013 roku nie daje podstaw do uznania, iż powód nie wykonał umowy nr (...) w zakresie umożliwiającym odbiór. Bezspornym pozostaje bowiem, iż we wpisie tym nie wskazano, jakie przyczyny uzasadniają stanowisko, że prace nie zostały zakończone zgodnie z umową. Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę, że ustanowiony przez pozwaną inspektor nadzoru – jak wynikało to z analizy wpisów w dzienniku budowy – w przypadku innych wpisów w dzienniku budowy każdorazowo wskazywał konkretne usterki, a następnie, gdy zostały usunięte, również wskazywał, że zostały one usunięte. Wpis z dnia 18 listopada 2013 r. w dzienniku budowy dotyczący umowy nr (...) odbiegał przy tym od wpisu tego inspektora nadzoru co do umowy nr (...) r., gdzie konkretnie zostały wskazane wady wykonanych przez powoda robót, uniemożliwiające odbiór prac.

Podkreślić należy, że dowód ten oceniany w powiązaniu z zeznaniami przesłuchanego w charakterze świadka inspektora nadzoru W. W. (1) również nie dawał podstaw do uznania, że powód nie osiągnął w dacie zgłoszenia gotowości do odbioru. Inspektor nadzoru zeznając w charakterze świadka nie wskazywał bowiem na konkretne i istotne usterki uniemożliwiające odbiór prac na podstawie umowy nr (...), a jedynie powołał się w tym zakresie na załącznik nr 2 do protokołu odbioru końcowego i wymienione w nim wymienione usterki. Nie wskazywał w szczególności, aby przeszkodą w dokonaniu odbioru tych robót stanowił – jak wywodziła to pozwana - brak zamontowania drzwi.

Za nieuzasadniony uznał Sąd Okręgowy również podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną i błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na bezzasadnym, zdaniem skarżącego, nieuwzględnieniu okoliczności wynikających z dowodów w postaci dokumentacji fotograficznej. Sąd Rejonowy trafnie bowiem stwierdził, że umieszczenie na przedłożonych przez pozwaną fotografiach daty ich wykonania przez urządzenie fotografujące nie oznacza jeszcze, że faktycznie w takim dniu fotografia ta została wykonana. Wskazać należy, że w urządzeniach takich zwykle to użytkownik ustawia datę przed wykonaniem fotografii. Z tej przyczyny opatrzenie wskazanych fotografii datami rozpatrywać należało w kategorii twierdzeń, zaś z uwagi na zaprzeczenie przez powoda, ażeby fotografie te zostały wykonane we wskazanych datach oraz z uwagi na to, że pozwany nie wykazał innymi środkami dowodowymi, że zostały one wykonane we wskazanych datach, okoliczności te należało uznać za nieudowodnione. Co więcej fotografie można uznać za obiektywny dowód w takim zakresie w jakim wskazują jakiś stan rzeczy na nich uwidoczniiony (np. brak zamontowanych drzwi wejściowych), jednakże sama fotografia (o ile nie zostały na niej uwiecznione obiekty, czy zdarzenia pozwalające na ustalenie daty pewnej ich wykonania) nie stanowi dowodu co do daty jej wykonania. Stwierdzić należy jednocześnie, iż zgłoszony w apelacji pozwanej wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu informatyki na okoliczność możliwej manipulacji co do daty wykonania zdjęć – podlegał pominięciu przez Sąd Okręgowy w świetle normy art. 381 k.p.c.

Dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów nie podważa także powoływana przez pozwaną treść końcowego odbioru robót z dnia 27 grudnia 2013 r. W ocenie Sądu Okręgowego podpis powoda na protokole odbioru końcowego z dnia 27 grudnia 2013 r. nie może mieć w okolicznościach sprawy znaczenia decydującego, zwłaszcza jako zawarty w dokumencie mającym na celu potwierdzenie przekazania robót i ich odbiór przez zamawiającego.

Z wyżej wskazanych powodów apelacje zarówno powoda jak i pozwanej okazały się niezasadne, w związku z czym zostały oddalone przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w pkt. I sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty, które strony zobowiązane są zwrócić przeciwnikowi procesowemu za postępowanie przed Sądem II instancji złożyło się wynagrodzenie za zastępstwo odpowiednio adwokackie i radcowskie w wysokości po 1.200 zł stosownie do odpowiednio § 13 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności

adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461) oraz § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

SSO A. W. SSO A. B. SSR del. K. Ż.